

Sygn. akt VI Ka 983/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

Sędziowie: SO Małgorzata Bańkowska

SO Anna Zawadka (spr.)

protokolant: protokolant sądowy - stażysta Wioletta Gumienna

przy udziale prokuratora Iwony Zielińskiej

po rozpoznaniu dnia 8 lutego 2017 r.

sprawy M. M. (1), syna C. i K., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 7 kwietnia 2016 r. sygn. akt II K 503/14

wyrok w zaskarżonej części w odniesieniu do M. M. (1) zmienia w ten sposób, że uchyla rozstrzygnięcie z pkt VIII i na podstawie art. 630 kpk kosztami procesu w części uniewinniającej obciąża Skarb Państwa oraz zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego M. M. (1) kwotę 504 złotych tytułem zwrotu połowy kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji; na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 633 kpk zasądza od oskarżonego M. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 300 (trzysta) złotych oraz kwotę 80 (osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu połowy wydatków; w pozostałej zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty za II instancję oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze.

SSO Małgorzata Bańkowska SSO Zenon Stankiewicz SSO Anna Zawadka

Sygn. akt VI Ka 983/16

UZASADNIENIE

M. M. (1) został oskarżony o to, że:

I. W dniu 30 listopada 2011 roku w W. w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy złożył fałszywe zeznania mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym w sprawie o sygnaturze I C 1004/11 dotyczące przebiegu kolizji drogowej zaistniałej w dniu 13 października 2010 roku w miejscowości K., podczas której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...) kierowany przez powoda i samochód marki F. (...) o nr rej. (...) kierowany przez R. J. tj. o czyn z art. 233 § 1 kk

II. W dniu 21 października 2010 roku w W. usiłował wyłudzić od (...) S.A. z siedzibą w W. odszkodowanie w kwocie 20.899,50 zł w ten sposób, że zgłosił szkodę w swoim pojeździe tj. samochodzie osobowym marki M. (...) o nr rej. (...)

w związku z kolizją z dnia 13 października 2010 roku w miejscowości K. z samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez R. J., wprowadzając w błąd pracownika zakładu ubezpieczeń co do faktu zdarzenia i jego przebiegu to jest o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Wołominie w sprawie o sygn. akt II K 503/14

I. uniewinnił oskarżonego M. M. (1) od popełnienia czynu zabronionego opisanego w pkt 1.

II. w ramach czynu zarzucanego mu w pkt 2 uznał M. M. (1) za winnego tego, że w dniu 21 października 2010 roku w W. usiłował wyłudzić od (...) S.A. z siedzibą w W. odszkodowanie w kwocie 20 899,50 zł w ten sposób, że zgłosił szkodę w swoim pojeździe tj. samochodzie osobowym marki M. (...), nr rej. (...), w związku z kolizją jaka miała zaistnieć z udziałem ww. pojazdu oraz samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...), kierowanego przez R. J., w dniu 13 października 2010r. w miejscowości K., wprowadzając w błąd pracownika zakładu ubezpieczeń co do faktu zdarzenia i jego przebiegu i za tak opisany czyn wypełniający dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk skazał oskarżonego, zaś na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 33 § 2 i 1 kk wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 20 (dwudziestu) stawek dziennych grzywny, na podstawie art. 33 § 3 kk ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł (trzydziestu złotych);

III. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej względem oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 (dwóch) lat próby;

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. nałożył na oskarżonego obowiązek informowania Sądu w formie pisemnej o przebiegu okresu próby;

V. na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w części od niego przypadających tj. kwotę 300 zł tytułem opłaty oraz 160 zł tytułem wydatków.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył powyższy wyrok w zakresie czynu z pkt II w całości na korzyść oskarżonego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mających wpływ na jego treść polegający na dowolnej i jednostronnej ocenie materiału dowodowego, dokonanej z pominięciem lub zbagatelizowaniem dowodów bezsprzecznie przemawiających na korzyść oskarżonego, przy jednoczesnym nadmiernym uwypukleniu dowodów niekorzystnych, w szczególności w niezasadnym odmówieniu waloru wiarygodności prywatnej opinii rzeczoznawcy P. B. przy jednoczesnym obdarzeniu wiarygodnością pozaprosesowych opinii sporządzonych przez J. F. i M. M. (2) – biegłych sądowych powołanych przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy do sprawy o sygn. I C 1004/11;

b) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj.:

- art. 167 kpk w zw. z art. 193 kpk polegającą na zaniechaniu dopuszczenia z urzędu dowodu w postaci opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych w celu ustalenia czy uszkodzenia samochodu M. (...) mogły powstać w wyniku kolizji drogowej z dnia 13.10.2010r. z F. (...), choć stan sprawy tego wymagał, co w konsekwencji skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść,

- art. 630 kpk poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji skutkowało brakiem rozstrzygnięcia w zakresie zwrotu od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego poniesionych przez niego wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru, a także poprzez obciążenie oskarżonego na podstawie art. 627 kpk kosztami procesu w całości w sytuacji, gdy oskarżony został uniewinniony w zakresie czynu z pkt I zaskarżonego wyroku;

c) obrazę prawa materialnego tj. art. 286 § 1 kk poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż oskarżony popełnił zarzucany mu czyn poprzez usiłowanie doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. z siedzibą w W. po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracownika zakładu ubezpieczeń co do faktu zdarzenia i jego

przebiegu, w sytuacji gdy pod pojęciem „innej osoby” ustawodawca w art. 286 §1 kk sytuuje jedynie osobę fizyczną mającą uprawnienie do rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem a nadto osoba fizyczna, której błąd wyzyskano musi być tą samą osobą, którą doprowadzono do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, zaś brak tożsamości tych podmiotów niweczy możliwość przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa oszustwa.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu oraz zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów związanych z ustanowieniem obrońcy według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy podnosiła w większości niezasadne zarzuty i skutkowałą zmianą wyroku w zaskarżonej części wobec oskarżonego M. M. (1) jedynie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach sądowych, którymi oskarżony został obciążony w całości, pomimo uniewinnienia go od popełnienia jednego z dwóch zarzucanych mu czynów.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a swoje rozstrzygnięcie wydał po kompleksowej i wyczerpującej ocenie wszystkich dowodów ujawnionych w toku procesu, co znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji, właściwie oraz z zachowaniem reguł określonych w art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. ocenił cały, należycie zebrany i ujawniony na rozprawie materiał dowodowy i na tej podstawie poczynił trafne ustalenia faktyczne, a następnie wysnuł prawidłowy wniosek, iż zarzucony oskarżonemu w pkt II czyn wypełnia znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. 286 § 1 k.k. Wyniki swego rozumowania Sąd Rejonowy zaprezentował w wyczerpującym, w pełni odpowiadającym wymogom art. 424 k.p.k., pisemnym uzasadnieniu, w którym bardzo dokładnie przedstawił ustalony stan faktyczny oraz wskazał, w jaki sposób powyższy stan faktyczny ustalił. Sąd I instancji wskazał również, które dowody uznał za wiarygodne, a którym dowodom tej wiarygodności odmówił.

W ocenie Sądu I instancji, sposób działania oskarżonego dobitnie wskazywał na wolę wprowadzenia w błąd pracownika zakładu ubezpieczeń co do faktu zdarzenia drogowego (kolizji) i jego przebiegu i usiłował w ten sposób wyłudzić od (...) S.A. odszkodowanie w kwocie 20 899,50 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na odmowę wypłaty odszkodowania. Wprawdzie sąd w opisie czynu, za który oskarżony został skazany, pominął jedno ze znamion czynu zabronionego w postaci działania oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ale analiza opisu czynu przypisanego oskarżonemu wskazuje, że zostały w nim zawarte takie sformułowania, które mieszczą się w znaczeniu znamienia „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”. Zestawienie takiego pojęcia charakteryzującego działanie oskarżonego jako "działanie w celu wyłudzenia odszkodowania" nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości, że celem działania oskarżonego było osiągnięcie korzyści majątkowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach 2014-12-12, II AKa 346/14). Rozważając czy w opisie czynu przypisanego oskarżonemu znajdują się wszystkie znamiona strony przedmiotowej przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. należy także zauważyć, iż Sąd meriti nie wskazał wprost, że oskarżony usiłował doprowadzić ubezpieczyciela do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Tym niemniej w ocenie Sądu Okręgowego zawarte w opisie przypisanego czynu znamię „usiłował wyłudzić odszkodowanie” mieści się w granicach pojęcia „usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem”. W świetle aktualnego orzecznictwa SN należy uznać, iż obowiązująca procedura karna nie ma charakteru formułkowego, co oznacza, że przepis art. 413 § 2 pkt 1 kpk nie zawiera wymogu, aby w opisie czynu przytoczono dosłownie wszystkie ustawowo określone znamiona czynu zabronionego. Pominięcie ustawowego określenia znamienia przestępstwa w opisie czynu przypisanego nie stanowi przeszkody w uznaniu, że wypełnia on znamiona konkretnego przestępstwa, jeżeli opis ten mieści się w granicach pojęć, którymi przepis prawa materialnego określa te znamiona (por. wyrok SN z dnia 2 lipca 2015r., V KK 138/15).

Odnosząc się do zarzutu z pkt 2a apelacji obrońcy wskazać należy, iż wbrew podnoszonym argumentom Sąd I Instancji nie dopuścił się w tym zakresie uchybienia art. 7 k.p.k. ani błędnego ustalenia stanu faktycznego.

Skarżący podniósł, iż jego zdaniem Sąd niezasadnie odmówił waloru wiarygodności prywatnej opinii rzeczoznawcy P. B. przy jednoczesnym obdarzeniu wiarygodnością pozaprocesowych opinii sporządzonych przez J. F. i M. M. (2) – biegłych sądowych powołanych przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy do sprawy I C 1004/11. Opinie biegłych z zakresu badań i rekonstrukcji wypadków sporządzone na potrzeby sprawy cywilnej (z powództwa oskarżonego przeciwko (...) SA o zapłatę kwoty 20 899,50 zł), których wnioski Sąd Rejonowy podzielił, bezsprzecznie i wprost wskazują, iż przeprowadzona analiza porównawcza, geometryczna i sytuacyjna pozwala na wnioskowanie, iż nie jest prawdopodobne aby uszkodzenia jakie zostały udokumentowane podczas procesu likwidacji szkody w pojeździe M. (...) nr rej. (...) powstały w wyniku kolizji drogowej w dniu 13.10.2010r. Podczas tej kolizji samochód osobowy F. (...) nr rej. (...) kierowany przez R. J. miał uderzyć przodem w prawy bok samochodu osobowego kierowanego przez M. M. (1). Skarżący podniósł, iż końcowe wnioski zawarte w obu opiniach wzajemnie się wykluczają. Powyższe nie jest prawdą, albowiem biegły M. M. (2) wprawdzie nie wykluczył, że uszkodzenia w samochodzie oskarżonego M. (...) powstały w wyniku kontaktu z samochodem F. (...). Tym niemniej na podstawie wyników analizy ruchowej przebiegu kolizji, mechanizmu zderzenia, zakresu i miejsca powstania uszkodzeń można wnioskować, że uszkodzenia w samochodzie oskarżonego nie powstały w okolicznościach deklarowanych przez uczestników zdarzenia. Obaj biegli przeprowadzili szczegółową analizę uszkodzeń obydwu pojazdów i wyciągnęli identyczne wnioski, że udokumentowane uszkodzenia prawego boku nadwozia samochodu M. (...) nie wykazują kryminalistycznych cech wspólnych z uszkodzeniami wskazanymi na przedniej części nadwozia samochodu F. (...). W szczególności obaj biegli zwrócili uwagę na charakterystyczne uszkodzenia płaszczyzny progu, które miały powstać od haka holowniczego F. (...), a który to hak nie jest elementem wystającym poza pionową przednią płaszczyznę zderzaka przedniego tego pojazdu. Z opinii biegłego J. F. wynika, że uderzenie przedniej części haka holowniczego wykonanego z pręta w prawy próg samochodu M. powinno pozostawić ślady w postaci wgniecenia na pionowej przedniej części zderzaka przedniego. Brak takich śladów oraz uszkodzeń haka wskazuje, iż nie jest możliwego aby uszkodzenia progu prawego samochodu M. powstały w deklarowany sposób wynikający z opisu znajdującego się w aktach szkody. Biegły M. porównał położenie i kształt uszkodzeń z wysokością na jakiej umocowany jest hak i stwierdził, że tylko jedno uszkodzenie odpowiada tej wysokości. Pozostałe dwa uszkodzenia widoczne na prawym progu pojazdu M. (...) tj. kształt i charakter tych uszkodzeń, nie koreluje w żaden sposób z kształtem zaczepu holowniczego samochodu F..

Sąd Rejonowy słusznie więc uznał obie opinie za zgodne i rzetelne czyniąc je kluczowymi dowodami, które legły u podstaw poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych. Tymczasem opinia prywatna rzeczoznawcy samochodowego P. B. pozostaje w oczywistej sprzeczności z opiniami biegłych sądowych, albowiem rzeczoznawca stwierdził, iż uszkodzenia obu pojazdów mogły powstać w wyniku zderzenia się tych pojazdów w miejscu i okolicznościach opisanych przez uczestników zdarzenia. Na potwierdzenie tej hipotezy rzeczoznawca dokonał porównania położenia elementów charakterystycznych samochodu F. z pojazdem M. z użyciem linii odniesienia i stwierdził wyraźną korelację geometryczną. Należy jednak zauważyć, że na rys. 21 rzeczoznawca przedstawił zdjęcia powypadkowe przedniej części samochodu F. (...) oraz drzwi przednich i tylnych samochodu M. w różnej skali, co zafałszowało poziom uszkodzeń według narysowanych linii. Sąd Rejonowy słusznie więc nie dał wiary tej prywatnej opinii uznając, że jej wnioski zostały w sposób skuteczny podważone przez dwie opinie biegłych sądowych, a dodatkowo także wsparte przez dwie opinie wykonane przez biegłego sądowego J. K. na zlecenie spółki (...). Biegły J. K. także wnioskował na podstawie analizy porównawczo - geometrycznej położenia, kształtu i rodzaju uszkodzeń obu samochodów i stwierdził, że uszkodzenia pojazdu M. (...) nie powstały w deklarowanych okolicznościach z udziałem jako pojazdu sprawy samochodu F. (...).

W świetle powyżej wskazanych trzech zgodnych opinii biegłych sądowych oraz sprzecznej z nimi jednej opinii prywatnej rzeczoznawcy, wbrew zarzutom skarżącego stan sprawy nie wymagał dopuszczeniem z urzędu kolejnej opinii innego biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych w celu ustalenia czy uszkodzenia samochodu M. (...) mogły powstać w wyniku kolizji drogowej w dniu 13.10.2010r. z F. (...). Sąd Okręgowy nie dopatrył się więc obrazy przepisów postępowania tj. art. 167 kpk w zw. z art. 193 kpk mającej wpływ na treść wyroku.

Sąd Rejonowy dysponował trzema opiniami biegłych, które uwzględniając wszelkie okoliczności sprawy, wyczerpująco odpowiedziały na pytania w wątpliwych kwestiach. Zlecenie kolejnej ekspertyzy w sposób oczywisty zmierzało do przedłużenia postępowania w sprawie i spowodowałoby zbędne koszty, zaś jej wynik, mając na uwadze wnioski z wcześniejszych opinii, nie wniósłby nic istotnego dla końcowego rozstrzygnięcia.

Obrońca oskarżonego podnosi także zarzut, że opinie biegłych sądowych J. F. i M. M. (2) mają charakter pozaprocesowy gdyż zostały dopuszczone w sprawie cywilnej i zdaniem skarżącego nie mogą stanowić tzw. „dowodu ścisłego” w sprawie. Podkreślić należy, iż warunkiem koniecznym do uznania pisemnej wypowiedzi za „opinię biegłego” jest poprzedzenie jej postanowieniem organu procesowego o zasięgnięciu opinii tej osoby jako biegłego. Postanowienie organu procesowego jakim był niewątpliwie Sąd w sprawie cywilnej sygn. akt I C 1004/11 jest zdaniem Sądu Okręgowego wystarczające do tego aby sporządzone w tej sprawie dwie opinie zyskały walor czynności procesowych, choć sporządzonych na potrzeby innego postępowania. Tym samym nie można zgodzić się ze skarżącym, że te dwie opinie mają charakter prywatny tylko dlatego, że podstawą do powołania obu biegłych nie były przepisy kodeksu postępowania karnego, lecz przepisy postępowania cywilnego. Jedynie opinia będąca w istocie pisemnym opracowaniem zleconym przez uczestnika postępowania, a nie przez uprawniony organ procesowy, nie jest opinią w rozumieniu art. 193 kpk i nie może stanowić dowodu w sprawie, a należy ją uznać za oświadczenie, zawierające informację o potrzebie przeprowadzenia tego rodzaju dowodu. Taki charakter jedynie informacji o dowodzie ma w tej sprawie opinia prywatna sporządzona na zlecenie oskarżonego przez rzeczoznawcę P. B., a także opinia wykonana na zlecenie spółki (...) przez J. K. (figurującego na liście biegłych sądowych). Cytowane przez skarżącego orzeczenia Sądu Najwyższego (V KK 388/04 i II K 290/07) dotyczą zaś wyłącznie opinii prywatnych sporządzonych nie na zlecenie organu procesowego, lecz uczestników postępowania. Nie odnoszą się więc do opinii biegłych sądowych zleconych przez uprawniony organ procesowy choć na użytek innego postępowania w sprawie cywilnej, która miała ścisły związek z tą sprawą.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż to po oddaleniu powództwa M. M. (1) o zapłatę w sprawie przeciwko (...) SA (poprzednio (...) SA) sygn. akt I C 1004/11, z uwagi na wynik tego postępowania i treść opinii biegłych, przez Prezesa Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie zostało skierowane zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa usiłowania oszustwa do Prokuratury Rejonowej (...) w W. (k.1-2 akt).

Niezasadny jest także zarzut skarżącego dotyczący obrazu prawa materialnego tj. art. 286 § 1 kk poprzez jego błędną wykładnię. W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż skarżący nie ma racji podnosząc, iż osoba fizyczna, której błąd wyzyskano musi być tą samą osobą, którą doprowadzono do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, a brak tożsamości tych podmiotów niweczy możliwość przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa oszustwa. W przypadku oszustwa na szkodę osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej bez osobowości prawnej wprowadzenie w błąd (lub inne oszukańcze metody) dotyczy osób fizycznych wchodzących w skład organu tej jednostki, o czym mowa m.in. w wyroku SN z 5.12.2006r. WA 32/06 na który powołuje się skarżący. Jak stwierdził SN, w takiej sytuacji nie jest konieczna tożsamość tej osoby fizycznej, działającej w imieniu osoby prawnej, która została wprowadzona w błąd (której błąd wyzyskano) i tej osoby fizycznej, która – jako upoważniona do podejmowania decyzji majątkowych- dokonała niekorzystnego rozporządzenia mieniem (post. SN z 06.05.2014r. IV KK 12/14, OSNKW 2014, Nr 11, poz. 84) ponieważ „jeżeli pokrzywdzonym jest osoba prawna” tak jak w tej sprawie, to w istocie niekorzystnego rozporządzenia mieniem dokonuje ta osoba prawna i wprowadzana w błąd jest również ta osoba prawna, dlatego nie jest niezbędne, aby osobą prawną na każdym ze wskazanych etapów (od wprowadzenia w błąd do niekorzystnego rozporządzenia mieniem) reprezentowały te same osoby fizyczne. Nie jest też konieczne zastosowanie oszukańczej metody wobec wszystkich członków kolegiального organu osoby prawnej. Zarzut skarżącego jest więc całkowicie chybiony z uwagi na występującą tożsamość obu podmiotów.

Na uwzględnienie zasługiwał jedynie zarzut dotyczący obrazu przepisu art. 630 k.p.k. poprzez obciążenie oskarżonego kosztami procesu w całości w sytuacji gdy oskarżony został uniewinniony od popełnienia czynu zarzucanego w pkt 1 aktu oskarżenia. Niewątpliwie rację ma skarżący kwestionując prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I instancji w tym zakresie. Wobec uniewinnienia oskarżonego od jednego z dwóch zarzucanych mu czynów Sąd Rejonowy powinien w

części uniewinniającej obciążyć kosztami postępowania Skarb Państwa. Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 633 kpk można obciążyć oskarżonego opłatą sądową oraz wydatkami sądowymi tylko w zakresie skazania za czyn przypisany w pkt II wyroku.

Z powyższych względów Sąd Odwoławczy zmienił wyrok w zaskarżonej części zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową na podstawie art 2 ust 1 pkt 3 i art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych oskarżony jest zobowiązany do uiszczenia kwoty 180 zł plus 20 % od kwoty wymierzonej grzywny czyli łącznie kwoty 300 zł tytułem opłaty. Natomiast odnośnie wydatków to Sąd Okręgowy obciążył go połową wydatków, ale tylko tej części na niego przypadającej, czyli kwotą 80 złotych za postępowanie przed Sądem I instancji. Zgodnie bowiem z treścią art. 630 k.p.k. w sprawach z oskarżenia publicznego, jeżeli oskarżonego nie skazano za wszystkie zarzucane mu przestępstwa, wydatki związane z oskarżeniem w części uniewinniającej ponosi Skarb Państwa. W skład tych wydatków wchodzi również wydatki poniesione przez oskarżonego w związku z ustanowieniem w sprawie jednego obrońcy z wyboru. W wypadku więc częściowego uniewinnienia oskarżonego może on zatem domagać się od Skarbu Państwa w tej części zwrotu tych kosztów (uchwała SN z 28.01.2016r. I KZP 16/15).

Należy więc przyznać rację skarżącemu, który domaga się zwrotu od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego poniesionych przez niego wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru z uwagi na uniewinnienie od jednego z dwóch zarzutów. Sąd Okręgowy wobec uniewinnienia oskarżonego do połowy zarzutów uznał, że w takim wypadku uzasadniony jest zwrot połowy poniesionych przez oskarżonego kosztów ustanowienia w sprawie jednego obrońcy.

Wobec braku udokumentowania wysokości poniesionych przez oskarżonego kosztów (faktury, rachunku lub innego dokumentu potwierdzającego w jakiej wysokości należność na rzecz adwokata została uiszczona), wysokość kosztów za postępowanie przed Sądem I instancji została ustalona w oparciu o zasadę z §14 ust 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013r. poz. 461). Wobec faktu, iż sprawa została wszczęta przed dniem 1 stycznia 2016r. (akt oskarżenia wpłynął do Sądu 23.05.2014r.), zgodnie z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r. poz. 1800), do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy zmienił w wyżej wskazany sposób zaskarżony wyrok, w pozostałej zaskarżonej części tenże wyrok utrzymał w mocy.

O opłacie oraz pozostałych wydatkach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk w związku z art. 634 kpk, nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego od opłaty sądowej oraz pozostałych wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w toku postępowania odwoławczego. Apelacja obrońcy okazała się być co do zasady (istoty) środkiem odwoławczym niezasadnym, albowiem Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko sądu niższej instancji co do winy oskarżonego. W tej sytuacji art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych nie zwalniał oskarżonego od ponoszenia opłaty za postępowanie odwoławcze. Żaden z przepisów tej ustawy nie daje żadnych podstaw do zaniechania pobierania opłaty. Podobnie wykładnia art. 636 § 1 kpk nie stwarza takich podstaw w odniesieniu do kosztów procesu. Nie można bowiem uznać, że w wypadku uwzględnienia w jakimkolwiek zakresie środka odwoławczego wniesionego przez oskarżonego, nie ponosi on już kosztów postępowania odwoławczego, zwłaszcza jeżeli rozpoznanie apelacji nie spowodowało nawet złagodzenia zaskarżonego wyroku.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

SSO Anna Zawadka SSO Zenon Stankiewicz SSO Małgorzata Bańkowska